

JAROSŁAW BADERA*

Opinie i postawy społeczności lokalnej wobec projektu górniczego na przykładzie Zawiercia

Wprowadzenie

Rozwiązywanie problemów związanych z opinią lokalnych społeczności lub organizacji ekologicznych stało się normą dla przemysłu surowcowego na całym świecie. Także w Polsce tego typu sytuacje zdarzają się coraz częściej. Krajowa literatura naukowa z zakresu gospodarki surowcami mineralnymi milczy praktycznie na ten temat, podczas gdy w świecie problem został już zauważony i stał się przedmiotem analiz.

W prezentowanym artykule omówiony został przykład projektowanej kopalni rud cynkowo-ołowiowych Zawiercie. Autor nie zamierza przekonywać do korzyści gospodarczych wynikających z budowy kopalni, nie próbuje też oceniać rodzaju i skali oddziaływania projektowanej inwestycji na środowisko. Sprawy te większości czytelników niniejszego czasopisma znane są w wystarczającym stopniu. Przedmiotem analizy nie była też poprawność samej procedury działań podjętych przez inwestora oraz organy administracji samorządowej – w tym wypadku ograniczono się jedynie do zrelacjonowania przebiegu wydarzeń na podstawie doniesień medialnych. Z kolei uwagi autora na temat politycznego kontekstu sytuacji mają teoretyczny charakter i nie stanowią opisu omawianego przypadku, gdyż autor nie dysponuje szczegółową wiedzą w tym zakresie.

Praca skupia się przede wszystkim na ukazaniu stanu wiedzy i opinii lokalnej społeczności na temat projektu górniczego, głównie na podstawie ilościowych i jakościowych wyników analizy ankietowej przeprowadzonej przez autora na terenie miasta. Niech rzucą one nieco światła na skomplikowaną i delikatną materię relacji między przemysłem wy-

* Dr, Uniwersytet Śląski, Wydział Nauk o Ziemi, Sosnowiec.

dobywczym a społeczeństwem w sytuacji, gdy wzrost świadomości społecznej i ekologicznej w kraju wyprzedził, jak się wydaje, rozwój gospodarczy.

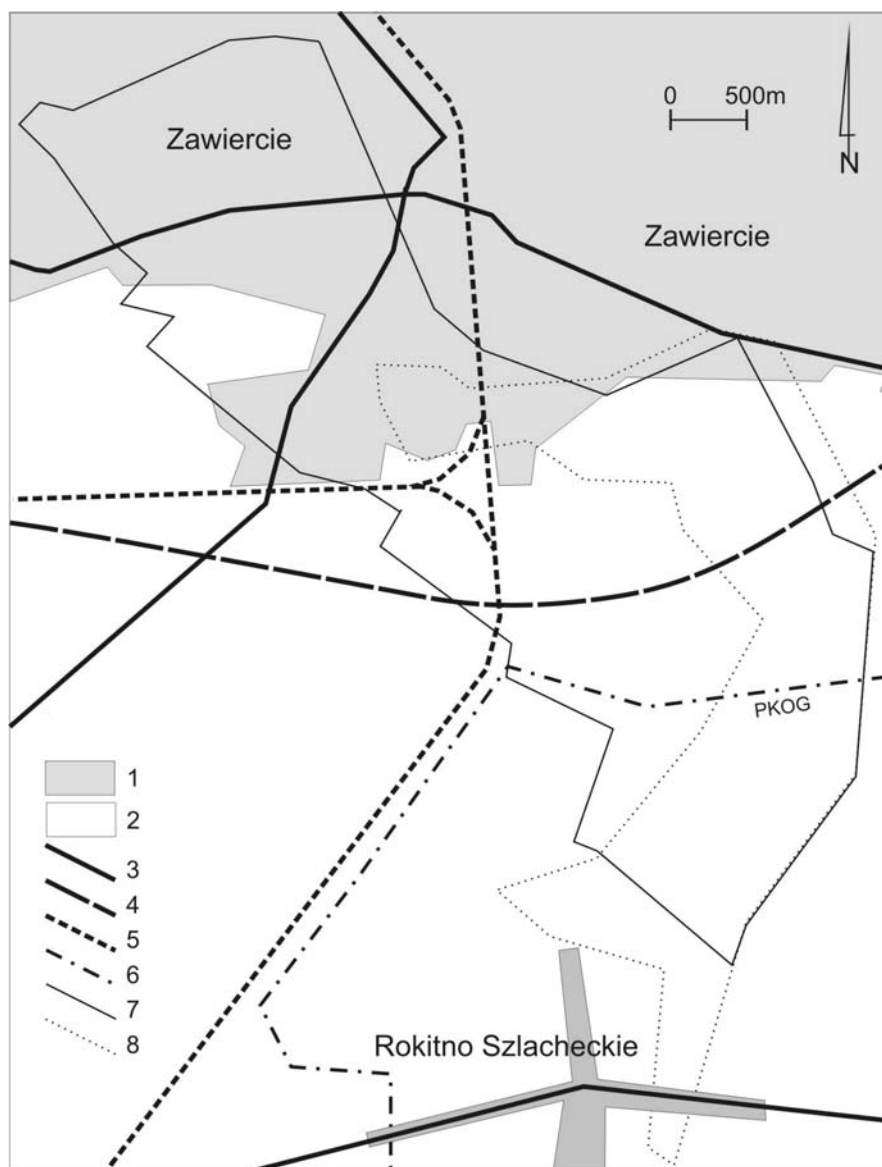
1. Historia problemu

W świetle wyczerpywania się bazy zasobowej w zagospodarowanych złożach rud, krajowy przemysł cynkowo-ołowiowy stanął przed koniecznością zapewnienia ciągłości dostaw surowców. Jednym z trzech głównych celów strategicznych ZGH Bolesław S.A. (Ochab 2007) stało się zapewnienie bazy surowcowej po 2013 r. W części górniczej przewiduje się między innymi budowę kopalni w rejonie Zawiercia. Oczywiście jest to równoległe uwarunkowane koniunkturą na rynku metali, która jest obecnie doskonała i sprzyja inwestycjom, nawet wysokiego ryzyka.

Złoża rejonu zawierciańskiego, związane głównie z dolomitem kruszczoosnym środkowego triasu, dokumentowane były od lat pięćdziesiątych XX wieku. Najdogodniejszy do zagospodarowania wydaje się obszar Zawiercie I (część wyniesiona), który według dokumentacji geologicznej w kategorii C₁ (Rogoż i in. 1975) obejmuje 34,5 mln t rudy bilansowej, zawierającej 4,9% cynku i 2,0% ołowiu. Z lat siedemdziesiątych pochodzą też pierwsze plany zagospodarowania złóż zawierciańskich. W pracy projektowej przeprowadzonej w 1991 r. przez BPPMN Bipromet z Katowic zasoby przemysłowe złoża Zawiercie I oszacowano na 16,6 mln t rudy o zawartości 6,1% cynku i 2,2% ołowiu (Gansdorfer, Płoskonka 1996). W połowie lat dziewięćdziesiątych XX w. dokonano też wstępnych ocen opłacalności projektu górniczego (Płoskonka 1994; Strzelska-Smakowska, Paulo 1995). Brak środków inwestycyjnych, spadek cen giełdowych metali oraz przemiany polityczno-gospodarczo przekreśliły zamiar realizacji inwestycji.

Złoże Zawiercie I zlokalizowane jest (rys. 1) głównie w granicach administracyjnych miasta Zawiercie, częściowo także na terenie sąsiednich gmin Ogrodzieniec, Łazy i Poręba. Zagospodarowanie powierzchni terenu jest zróżnicowane – najzasobniejsze ciała rudne zalegają częściowo pod terenem zabudowanym, a częściowo pod terenami lasów ochronnych, tzw. zieleni nieurządzonej i rolniczymi, głównie na południe od centrum Zawiercia (Rogoż i in., 1975; Studium uwarunkowań... 2007). Obszar złoża leży poza zasięgiem Parku Krajobrazowego Orlich Gniazd, choć częściowo w jego otulinie, oraz poza obszarami Natura 2000. Przez środek obszaru dokumentacyjnego przebiega linia kolejowa Katowice–Warszawa. Ewentualna eksploatacja może zostać dodatkowo skrepowana obwodnicą miasta na drodze krajowej nr 78, której planowany przebieg pokrywa się częściowo z obszarem dokumentacyjnym złoża.

Do pomysłu zagospodarowania złoża Zawiercie I wraz z najlepszymi fragmentami złoża Zawiercie II (część zrzucona) powrócono wiosną 2007 r. W marcu tegoż roku w Urzędzie Miejskim w Zawierciu z inicjatywy ZGH Bolesław S.A. odbyło się spotkanie przedstawicieli kombinatu z reprezentantami administracji samorządowej i lokalnych mediów, dotyczące możliwości pozyskiwania złóż cynkowo-ołowiowych w rejonie miasta. Zaprezentowano



Rys. 1. Rejon złoża Zawiercie I – szkic sytuacyjny

1 – obszary zwartej zabudowy, 2 – obszary leśne i rolne, 3 – ważniejsze drogi przelotowe, 4 – trasa projektowanej obwodnicy, 5 – ważniejsze linie kolejowe, 6 – granica otuliny Parku Krajobrazowego Orlich Gniazd (PKOG), 7 – kontur dokumentacyjny złoża Zawiercie I, 8 – obszar występowania ciał rudnych interesujących gospodarczo

Fig. 1. Vicinity of the Zawiercie I deposit – situation sketch

1 – areas of high-density housing, 2 – forested and agricultural areas, 3 – more important arterial roads, 4 – projected ring road, 5 – more important railway lines, 6 – boundary of buffer zone of the Orle Gniazda Landscape Park (PKOG), 7 – documentary contour of the Zawiercie I deposit, 8 – location of economically interesting ore bodies

wstępną koncepcję eksploatacji złoża przez kopalnię podziemną, systemami obecnie stosowanymi w krajowym górnictwie rud. Roczna produkcja do 1,6 mln ton rudy pozwoliłaby na wyeksploatowanie złoża w ciągu kilkunastu lat. Kopalnia zatrudniałaby 400–600 osób. Wydobyty surowiec byłby wstępnie wzbogacany na miejscu (grawitacyjnie w cieczech ciężkich, z odzyskiem kruszywa płukanego), a następnie przewożony koleją do Działu Przeróbki Mechanicznej Olkusz-Pomorzany, gdzie odbywałaby się dalsza część procesu wzbogacania rudy (flotacja). Odpady poflotacyjne w całości byłyby składowane w rejonie olkuskim. Realnym terminem rozpoczęcia budowy wydawał się koniec 2009 roku (Wieczorek 2008 i inne doniesienia medialne).

Już same tytuły relacji z tego spotkania, które ukazały się w lokalnych mediach, mówią same za siebie: „Przede wszystkim akceptacja społeczna”, „Potrzebna zgoda ludzi”. W dalszej części tych relacji można przeczytać, że „wśród problemów wymieniono konieczność (...) pozyskania akceptacji społeczeństwa. Jak podkreślono w podsumowaniu spotkania, wybudowanie kopalni zależy przede wszystkim od lokalnej społeczności (...), bez której akceptacji, jak powiedział Prezes ZGH Bolesław S.A., nie sposób czegokolwiek w dzisiejszych czasach wybudować”. „W wielu miejscach na świecie przemysł współistnieje z przyrodą – mówi Prezydent Miasta – Dzisiaj technologie są inne, niż kilkanaście lat temu. Wszystko oczywiście musi się odbyć za zgodą społeczeństwa, bo bez tej akceptacji takich przedsięwzięć nie można realizować. Przedstawiciele kopalni mają również tego świadomość”. Te same media informowały jednak od razu, że mieszkańcy miasta są podzieleni. Jeden z radnych, nota bene przewodniczący Komisji Gospodarczej, mówił: „Podejrzewam, że nie będzie zgody mieszkańców na budowę kopalni. Inwestycja ta była już mocno oprotestowana w latach siedemdziesiątych XX w. Wówczas jej zaniechano. Teraz jest większa świadomość ekologiczna. Od kilku lat w strategii rozwoju miasta stawiamy na turystykę. Zawiercie ma być bramą na Jurę. W okolicy powinny powstawać raczej hotele. Nie sądzę, aby nastąpił powrót do przemysłu i to tak uciążliwego dla społeczeństwa”.

Po tych doniesieniach w mieście rozpoczęła się dyskusja na temat projektowanej inwestycji. W mediach lokalnych pojawiały się sporadyczne informacje komentujące rozwój sytuacji. Pisano między innymi, że sprawa wzbudziła wiele emocji wśród Zawiercian, w związku z czym Prezydent Miasta nie wykluczył referendum w sprawie budowy kopalni, a przed wysłuchaniem opinii mieszkańców władze miasta planują przeprowadzić szeroką i obiektywną kampanię informacyjną o plusach i minusach inwestycji. Trudno jednakże oszacować stopień zainteresowania tematem i skalę dyskusji wśród zwykłych obywateli miasta, na których tak chętnie powoływali się decydenci. Udokumentowanym śladem aktywności obywateli są wypowiedzi i spory toczony za pośrednictwem internetu (patrz: dalsza część artykułu). Przyznać należy, że dyskusje były niekiedy zażarte, nie odbywało się nawet (i to po obu stronach) bez inwektyw – wzajemnych oraz pod adresem władz miasta.

W styczniu 2008 r. ZGH Bolesław S.A. wystąpiły z wnioskiem do Urzędu Miejskiego o zmianę „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Zawiercie” (2007), polegającą na dopuszczeniu możliwości wydobywania rud cynku i ołowiu. W dokumencie tym istotnie figuruje zapis głoszący, że „oczywista konfliktowość (...)

z wymaganiami ochrony i zagospodarowania turystyczno-rekreacyjnego Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego uzasadnia (...) rezygnację z eksploatacji tych złóż”. Złożony wniosek zaopatrzone był m.in. w (1) koncepcję zagospodarowania złoża, ocenioną pozytywnie przez ekspertów z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, (2) ekspertyzę na temat wpływu eksploatacji na wybrane komponenty środowiska naturalnego, firmowaną przez Instytut GSMiE PAN w Krakowie oraz (3) wstępną koncepcję zaopatrzenia przyszłego terenu górniczego w wodę, autorstwa specjalistów z ZGH Bolesław S.A. Otrzymany materiał władze miasta określiły jako niepełny („skrót wstępnej koncepcji”) i nie nadający się do merytorycznej oceny, w związku z czym zwrócono się do wnioskodawcy o uzupełnienie przedstawionego wniosku.

Jednocześnie grupa radnych wystąpiła zdecydowanie przeciwko inwestycji, składając projekt odpowiedniej uchwały. Na sesji w dniu 19 marca 2008 r. Rada Miasta Zawiercia w głosowaniu jawnym przyjęła (przy jednym głosie wstrzymującym się) uchwałę wyrażającą „stanowczy sprzeciw dla budowy kopalni rud cynku i ołowiu na terenie Gminy Zawiercie”, powierzając wykonanie uchwały Prezydentowi Miasta. W trakcie obrad jeden z radnych przedstawił obecnym zdjęcia z okolic Olkusza wykonane w trakcie zorganizowanej przez niego wycieczki grupy samorządowców. Jak informował jeden z serwisów internetowych, „księżycowy krajobraz mówił sam za siebie”. Po przyjęciu uchwały, Prezydent Miasta po raz kolejny wyraził opinię, że dla władz Zawiercia liczy się stanowisko mieszkańców miasta w kwestii ewentualnego powstania kopalni. Przyznał też, że Gmina Zawiercie żadnych ekspertyz w sprawie kopalni nie opracowywała. Z kolei, według przedstawicielki ZGH Bolesław S.A., spółka pracuje już nad alternatywnym modelem kopalni z zastosowaniem najnowszych technologii udostępniania złoża, wykorzystując rozwiązania światowych firm projektowych. Jeżeli wyniki będą atrakcyjne (w obszarze rozwiązań technicznych, efektywności inwestycji oraz ekologii), nie wyklucza się ponownego wystąpienia do władz samorządowych powiatu zawierciańskiego (Wieczorek 2008 i inne doniesienia prasowe).

Tyle suchych faktów. Jak widać, opinia lokalnej społeczności od samego początku stawiana była na piedestale, choć o szerszej kampanii informacyjnej ze strony inwestora lub władz lokalnych nie ma nawet co wspominać. Tak naprawdę nikt też nie wie, jakie dokładnie jest stanowisko mieszkańców, a także stan ich wiedzy o przedmiocie dyskusji. Gwoli sprawiedliwości przyznać należy, że podjęto dwie niezależne próby zbadania sprawy. Pierwsza z nich to ankieta przeprowadzona wśród mieszkańców przez pracowników Urzędu Miasta, dotycząca równocześnie innych istotnych dla miasta spraw. Do jej wyników, ani tym bardziej szczegółów, nie udało się autorowi dotrzeć. Jak wynika z informacji medialnych spotkała się ona z zarzutami natury metodycznej, a nawet podejrzeniami o celową manipulację. Drugą próbę podjęła redakcja serwisu Zawiercie.info, która przeprowadziła sondaż internetowy (dobór próby nie był zatem losowy). Jego szczegóły również nie są autorowi znane, wiadomo jedynie, że niemal 70% internautów było przeciwko eksploatacji złoża.

2. Metodyka badań ankietowych

Badania terenowe metodą wywiadu ankietowego (Gruszczyński 2002) przeprowadził autor wraz z dyplomantką w kwietniu 2008 r. na terenie Urzędu Miejskiego oraz Starostwa Powiatowego w Zawierciu (w odstępnie jednego tygodnia), oczywiście w ścisłym porozumieniu z wymienionymi jednostkami administracji samorządowej. Nadało to prowadzonym badaniom określoną rangę, a także podkreślało ich niezależność. Do pewnego stopnia zapewniło to także losowy dobór próby, jak się bowiem wydaje prawdopodobieństwo wizyty w którymś z urzędów było zbliżone dla większości jednostek badanej populacji. Ponieważ nie stosowano doboru kwotowego, kwestia reprezentatywności uzyskanej próby dla ogółu mieszkańców może być dyskusyjna (por. niżej). Wyraźnie oznakowane punkty ankietarskie zlokalizowano w pobliżu wejść głównych. W ankiecie wzięły udział wyłącznie osoby zainteresowane – oszacowano, że stanowiły one około 10% odwiedzających obydwie urzędy w dniach badań. Dyskutować można, na ile świadczy to o zainteresowaniu problemem i spodziewanej frekwencji w trakcie ewentualnego referendum. W głosowaniu wzięła udział także dość liczna grupa urzędników, jednakże ich głosy (z uwagi na nielosowy charakter) nie zostały uwzględnione w rozważaniach statystycznych.

Przeprowadzony sondaż opinii publicznej posiadał zarówno ilościowy, jak i jakościowy charakter (Gruszczyński 2002). W związku z powyższym sam kwestionariusz ankiety (rys. 2) zawierał zarówno pytania zamknięte, jak i otwarte. Osoby zainteresowane, a w szczególności niezorientowane w temacie, miały dodatkową możliwość zapoznania się z krótkim opisem, obejmującym główne założenia projektu górniczego oraz wypunktowane korzyści i zagrożenia dla regionu wynikające z jego realizacji. Osoby które nie widziały potrzeby zapoznawania się z opisem odpowiadały na pytania otwarte, w których proszono o samodzielne wskazanie głównych korzyści oraz zagrożeń, natomiast respondenci czytający uprzednio opis pomijali te pytania. Zasadniczą część kwestionariusza stanowiło pytanie zamknięte jednokrotnego wyboru (rozstrzygnięcia) w formie tzw. kafeterii opartej na pięciostopniowej skali Likerta. Jest to chętnie stosowana w socjologii skala porządkowa, dzięki której uzyskać można odpowiedź dotyczącą stopnia akceptacji zjawiska lub poglądu (od jego całkowitej akceptacji po całkowite odrzucenie). Ostatnią częścią kwestionariusza była tzw. metryczka, w której proszono respondentów o ogólne dane na swój temat.

Ogółem, pomijając głosy oddane przez urzędników, udało się uzyskać równo 100 wypełnionych kwestionariuszy, które stały się przedmiotem dalszych, szczegółowych analiz. Postacie rozkładu w wytypowanych grupach porównywano testem D Kołmogorowa-Smirnowa na poziomie istotności $\alpha = 0,1$ (z prawdopodobieństwem 90%). Różnica pomiędzy głosami oddanymi w Urzędzie Miejskim i Starostwie Powiatowym ze statystycznego punktu widzenia okazała się nieistotna. Biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców miasta i powiatu (odpowiednio 52 i 124 tys.; GUS... 2006), liczbę uzyskanych danych (100) oraz założony poziom istotności, maksymalny błąd oszacowania wynosi 10%.

Zaznaczyć należy, że przeprowadzone badania miały charakter pilotażowy, a jednym z celów było wypracowanie optymalnej metodyki dla badań o zbliżonej tematyce. Prze-

1. Czy słyszał(a) Pan/Pani o projekcie budowy kopalni rud cynku i ołowiu w rejonie Zawiercia?

- Tak
 Nie

2. Główne korzyści dla regionu wynikające Pana/Pani zdaniem z budowy kopalni (maks. 3):

.....

3. Główne zagrożenia dla regionu wynikające Pana/Pani zdaniem z budowy kopalni (maks. 3):

.....

4. Czy jest Pan/Pani za budową kopalni rud cynku i ołowiu w rejonie Zawiercia?

- Zdecydowanie tak
 Raczej tak
 Trudno powiedzieć / Nie mam zdania
 Raczej nie
 Zdecydowanie nie

DANE RESPONDENTA:

- | Płeć | Grupa wiekowa | Wykształcenie |
|------------------------------------|-------------------------------------|-------------------------------------|
| <input type="checkbox"/> Mężczyzna | <input type="checkbox"/> poniżej 25 | <input type="checkbox"/> Wyższe |
| <input type="checkbox"/> Kobieta | <input type="checkbox"/> 25-50 | <input type="checkbox"/> Średnie |
| | <input type="checkbox"/> powyżej 50 | <input type="checkbox"/> Podstawowe |

Rys. 2. Kwestionariusz ankiety zastosowany w badaniach terenowych

Fig. 2. Questionnaire used to field research

testowano różne warianty zbierania informacji, nie uniknięto pewnych błędów, ale zdobyte doświadczenia umożliwią odpowiednią modyfikację metodyki w przypadku ewentualnych badań podobnego typu w przyszłości.

3. Analiza ilościowa

Jak można było się spodziewać, ponad połowa ankietowanych okazała się nastawiona do planu budowy kopalni mniej lub bardziej negatywnie, zdecydowanych przeciwników było przy tym dwukrotnie więcej niż zdecydowanych orędowników czy nawet wahających się

(rys. 3a). Już z tak uproszczonego obrazu sondażowego decydenci wyciągać mogą wnioski skutkujące potem w praktyce, pełna diagnoza wymaga jednak bardziej dogłębnej analizy uzyskanych danych.

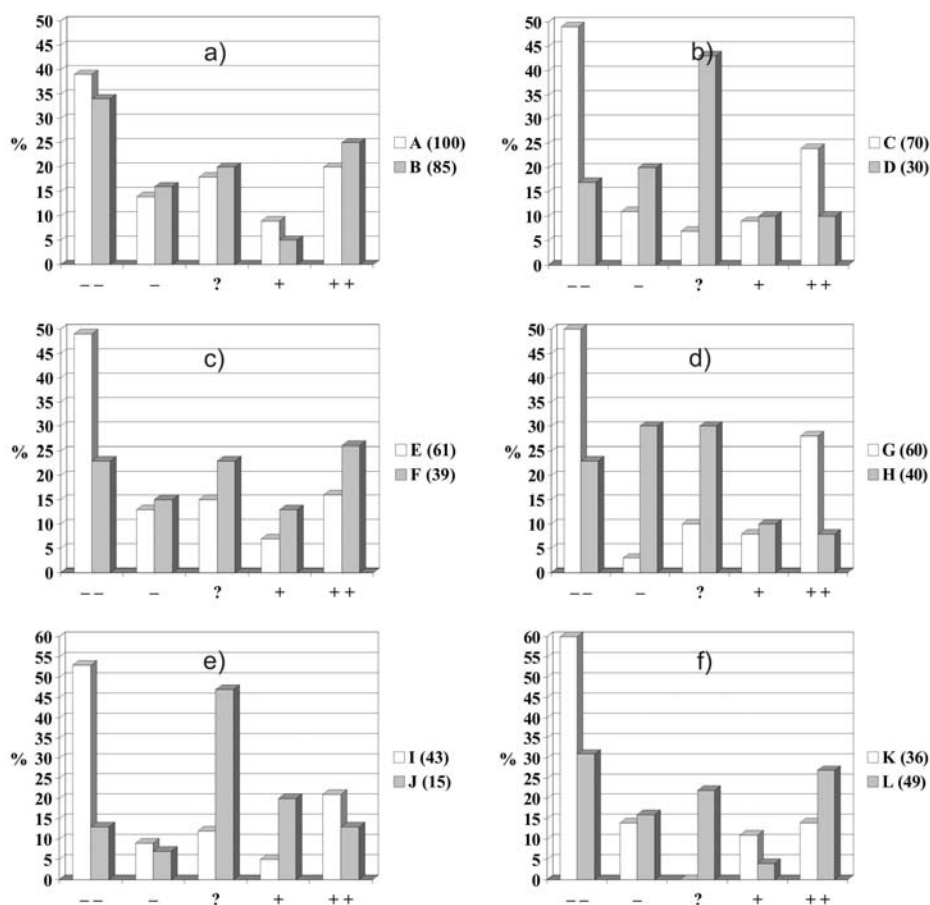
Z porównania liczebności poszczególnych grup respondentów z danymi demograficznymi dla miasta wynika, że niedoreprezentowane były kobiety, młodzież, a zwłaszcza osoby słabiej wykształcone (jak wynika z praktyki badań socjologicznych, część respondentów mogła zawyżyć swoje wykształcenie). Skłania to do wniosku, że wyniki reprezentatywne dla całej populacji byłyby przesunięte w stronę wyników charakterystycznych dla wymienionych grup, a więc w kierunku postaw niezdecydowanych i przychylnych budowie kopalni. Robocze przeliczenia dokonane według współczynników wagowych (odzwierciedlających rzeczywisty udział poszczególnych grup) wskazują, że są to wielkości rzędu 0–5 punktów procentowych (rys. 3a). Ze statystycznego punktu widzenia różnice w stosunku do rozkładu wyjściowego nie są jednak istotne.

70% ankietowanych osób słyszało już wcześniej o możliwości eksploatacji rud w rejonie miasta (aktualnie lub jeszcze w latach siedemdziesiątych), z tym że w grupie wiekowej do 25 lat większość osób nie posiadała jednak wiedzy na ten temat. Około 40% respondentów (zarówno tych poinformowanych, jak i nie) wyraziło chęć zapoznania się z krótkim opisem samego projektu górniczego oraz związanych z nim korzyści i zagrożeń. Znalazła się też grupa ankietowanych, która podkreślała, że wie na ten temat wszystko i nie potrzebuje już żadnych informacji! Opinie osób, które słyszały o występowaniu złóż rud nie odbiegają zasadniczo od uśrednionego rozkładu opinii. Także wśród respondentów, którzy pierwszy raz zetknęli się z zagadnieniem, przeciwników było więcej niż zwolenników, niemniej zdecydowanie najliczniejsza grupa osób nie była w stanie zająć jednoznacznego stanowiska (rys. 3b).

Wyraźna różnica opinii zaznaczyła się pomiędzy respondentami, którzy nie czytali opisu i tymi, którzy go czytali (rys. 3c). Połowa tych pierwszych była zdecydowanie na „nie”, podczas gdy głosy drugiej grupy rozłożyły się dość równomiernie, a udział zwolenników i przeciwników eksploatacji był mniej więcej jednakowy.

Mężczyźni w swoich wyborach byli dość silnie zdeterminowani – połowa z nich głosowała „zdecydowanie nie”, prawie 30% „zdecydowanie tak” (rys. 3d). Większość kobiet (w sumie 60%) nie miało sprecyzowanego zdania lub skłaniało się ku „raczej nie”.

Jeśli chodzi o grupy wiekowe, to statystycznie istotna różnica pojawiła się pomiędzy grupą osób powyżej 50 roku życia a osobami poniżej 25 lat (rys. 3e). Przeszło połowa osób powyżej 50 lat była zdecydowania przeciwna budowie kopalni, choć ponad 20% było wyraźnie „za”. Z kolei niemal połowa młodzieży nie miała określonego zdania, a ponad 30% miało pozytywny stosunek do projektu. Stanowisko respondentów pomiędzy 25 a 50 rokiem życia miało pośredni charakter, ale nie udało się potwierdzić tego statystycznie na założonym poziomie istotności. Zaznaczyć należy, że szczególnie odczuwalny w trakcie badań był niewielki udział osób młodych poniżej 25 lat (tylko 15 ankiet), które według danych demograficznych (GUS... 2006) stanowią powyżej 25% ogółu mieszkańców miasta i powiatu.



Rys. 3. Zróźnicowanie opinii lokalnej społeczności na temat projektowanej kopalni Zawiercie (liczebności poszczególnych prób podano w nawiasach)

a) A – wszyscy respondenci łącznie, B – łącznie dane wyjściowe skorygowane według rzeczywistej struktury wykształcenia (bez osób poniżej 25 lat); b) C – respondenci, którzy słyszeli już o projekcie, D – respondenci, którzy nie słyszeli wcześniej o projekcie; c) E – respondenci, którzy nie czytali opisu, F – respondenci, którzy przeczytali opis; d) G – mężczyźni, H – kobiety; e) I – respondenci powyżej 50 lat, J – respondenci poniżej 25 lat; f) K – respondenci z wyższym wykształceniem, L – respondenci z wykształceniem średnim lub podstawowym; oś pozioma: skala Likerta (-- zdecydowanie nie, - raczej nie, ? – trudno powiedzieć / nie mam zdania, + raczej tak, ++ zdecydowanie tak); oś pionowa: względny udział respondentów (%)

Fig. 3. Diversification of local community's opinion on the Zawiercie mining project (sizes of individual samples are given in brackets)

a) A – all respondents in total, B – total basic data corrected according to real structure of educational level (without persons younger than 25); b) C – respondents who have already known the project, D – respondents who have never known the project; c) E – respondents who have not read the description, F – respondents who have read the description; d) G – males, H – females; e) I – respondents over 50, J – respondents up to 25; f) K – respondents with higher education, L – respondents with secondary or primary education; horizontal axis: Likert scale (-- absolutely not, - rather not, ? – difficult to decide / no opinion, + rather yes, ++ absolutely yes); vertical axis: relative participation of respondents (%)

I wreszcie zróżnicowanie według poziomu wykształcenia (rys. 3f): zdecydowana większość osób z wyższym wykształceniem okazała się zdeklarowanymi przeciwnikami kopalni, podczas gdy osoby z wykształceniem średnim i podstawowym (łącznie) były dość zróżnicowane w swoich opiniach bez wyraźniejszego wskazania na którąkolwiek z opcji.

W świetle przeprowadzonych badań można pokusić się także o stworzenie portretu statystycznego przeciwnika (tego zdecydowanego) budowy kopalni. Otóż jest to mężczyzna powyżej pięćdziesiątki z wyższym wykształceniem, który słyszał o projekcie i nie wyraził zainteresowania jego opisem. Kim z kolei jest statystyczny zwolennik inwestycji górniczej (ten zdeklarowany)? To także mężczyzna, ale ze średnim wykształceniem (wiek bez znaczenia). Również słyszał o planach eksploatacji, jednakże zdecydował się zapoznać się z przedstawionym opisem projektu. I wreszcie, kto tworzy grupę osób nie mających zdania lub wahających się? Statystycznie rzecz biorąc jest to młoda kobieta (w tym wypadku wykształcenie nie odgrywa roli), która nie słyszała o projekcie i skłonna była zapoznać się z jego opisem.

4. Analiza jakościowa

Analiza jakościowa dotyczy jedynie grupy osób, które nie zapoznawały się z opisem projektu, same wskazując korzyści i zagrożenia. Jak wcześniej wspomniano, w grupie tej zdecydowanie przeważają przeciwnicy eksploatacji złoża, podczas gdy wśród czytelników opisu (te osoby nie wypowiadały się w pytaniach otwartych) udział zwolenników i przeciwników eksploatacji był mniej więcej jednakowy. Analiza odpowiedzi udzielanych na pytania otwarte objęła poza tym ankiety wypełnione przez pracowników obu urzędów, jako że sens ich wypowiedzi nie różnił się zasadniczo od pozostałych głosów. Zaznaczyć jednak należy, że wszyscy ankietowani urzędnicy byli przeciwnikami budowy kopalni, w związku z czym wyrażane przez nich opinie mają charakter niemal wyłącznie negatywny. Dokonano pewnej kategoryzacji wypowiedzi, ale (biorąc pod uwagę wspomniane fakty) ilościowa ocena poszczególnych kategorii ma jedynie orientacyjny charakter.

Warto przytoczyć też kilka opinii wyrażonych za pośrednictwem internetu w różnego rodzaju serwisach, forach dyskusyjnych i blogach (Zawiercie.info, Jurajskie Forum Dyskusyjne, NaszeMiasto.pl, NieDlaKopalni) – nie odbiegają one ogólnie od wypowiedzi ankietowych, zwykle są jednak od nich obszerniejsze. Opinie internautów były zróżnicowane i trudno oszacować, który pogląd osiągnął ilościową przewagę.

Niecałe 10% osób dostrzegło wyłącznie same korzyści wynikające z podjęcia eksploatacji, zupełnie bagatelizując potencjalne nawet zagrożenia, co świadczy jednak o pewnej naiwności poglądów. Około 30% opiniodawców zdaje sobie sprawę zarówno z korzyści, jak i zagrożeń, wynikających z podjęcia eksploatacji, przypisuje im jednak różne znaczenie – niemal 75% tych osób okazało się mniej lub bardziej zdeklarowanymi przeciwnikami kopalni! Niestety, ponad 60% głosów miało charakter wyłącznie negatywny, a ich autorzy nie dostrzegali żadnych, choćby minimalnych korzyści dla miasta i regionu, co zwykle

manifestowano za pomocą odpowiedniego wpisu w kwestionariuszu ankiety (lub też na pytanie o korzyści nie udzielano po prostu żadnej odpowiedzi).

Przyjrzyjmy się teraz bliżej treści tych opinii, w których wskazano na jakiegokolwiek pozytywne aspekty inwestycji. Ponad 60% z nich dotyczyło wyłącznie wzrostu zatrudnienia (spadku bezrobocia). W ponad 30% przypadków wymieniono więcej niż jedną korzyść – obok wzrostu zatrudnienia wskazywano na szansę ogólnego rozwoju miasta i regionu, sporadycznie wzrost dochodów (mieszkańców albo budżetu miasta). Pisząc o rozwoju miasta tylko pojedynczy respondenci precyzowali co mają na myśli (głównie inwestycje infrastrukturalne, na przykład rozbudowa dróg). Internauci wymieniali ponadto napływ kapitału (nowi inwestorzy), rozwój handlu i usług, a nawet innych gałęzi przemysłu. Pisano o zasileniu budżetu miasta podatkami dochodowymi i od nieruchomości.

Zdecydowanie bardziej różnorodny jest zestaw przywoływanych zagrożeń, związanych w przekonaniu respondentów z działalnością górnictwa. Ponad 40% wypowiedzi o charakterze negatywnym wskazywało jedynie w sposób ogólny na degradację środowiska i/lub zagrożenie dla zdrowia mieszkańców. Używano przy tym bardzo różnorodnych określeń, w niektórych przypadkach rozdzielano obie kwestie, w innych nie. Zdaniem autora nie ma to większego znaczenia, gdyż przynajmniej część ankietowanych pisząc o degradacji środowiska miała zapewne na myśli także oddziaływanie na człowieka, z kolei znaczna część respondentów wskazująca na zagrożenia zdrowia ludzkiego wiązała je zapewne z zanieczyszczeniem poszczególnych elementów środowiska. Oczywiście, patrząc szerzej również trudno traktować te problemy oddzielnie.

Większość wypowiedzi była jednak mniej lub bardziej precyzyjna i wskazywała na jakiś szczególny rodzaj oddziaływania lub też kilka czynników negatywnych jednocześnie. W 35% wszystkich wypowiedzi mówiących o zagrożeniach ze strony górnictwa wymieniano ilościowe i jakościowe problemy związane z wodami (podziemnymi i powierzchniowymi). Około 10% wypowiedzi dotyczyło utraty walorów turystycznych regionu (wspominano m.in. o Zawierciu jako „bramie na Jurę” i samej Jurdzie jako „płucach dla Śląska”). Wśród zagrożeń wymieniano także (po kilka % przypadków w kolejności malejącej): zanieczyszczenia powietrza, deformacje terenu i uszkodzenia infrastruktury powierzchniowej, degradację lasów i gruntów ornych (a nawet całkowite pustynnienie regionu!), odpady, hałas i degradację krajobrazu. Interesujące, że nikt nie wyróżnił w szczególności sposobu zagrożenia dla siedlisk roślin czy zwierząt (raz tylko pojawiło się słowo „ekosystem”). Warto przytoczyć jeszcze pojedyncze opinie mówiące o zmianie wizerunku miasta na negatywny, czy nawet „ucieczce” jego mieszkańców. Spodziewany jest spadek zainteresowania inwestorów terenami Jury i (co za tym idzie) spadek wartości nieruchomości. Przewiduje się upadek wielu firm działających na tym terenie, np. hoteli i gospodarstw agroturystycznych, przędzalni (jeden z wariantów projektu zakłada lokalizację infrastruktury kopalni w jej bezpośrednim sąsiedztwie), czy też rozlewni wody „Jura Skałka” bazującej na lokalnym ujęciu podziemnym (nota bene: według jednego z internautów za przeciwnikami eksploatacji stoi właśnie lobby producentów wody). Cokolwiek miałyby to znaczyć, pisano także o „utracie atrakcyjności okolicznych terenów” oraz „pogorszeniu jakości życia”. Istotny wydaje się

fakt, że zasięg spodziewanej destrukcji rozszerzany był często na obszar Jury Krakowско-Częstochowskiej. W większości przypadków chodziło prawdopodobnie o obszar w granicach powiatu zawierciańskiego, tj. cenne przyrodniczo i atrakcyjne turystycznie tereny w rejonie Niegowonic, Ogrodzieńca, Podlesic, Rzędkowic oraz pomiędzy tymi miejscowościami.

Jeśli chodzi o zagrożenia dla zdrowia, sprawę traktowano zwykle ogólnie. W jednym przypadku wskazano na pylicę, kilkakrotnie pojawiła się natomiast obawa o wzrost zachorowalności na nowotwory (w jednym przypadku podejrzewano nawet, że odbędzie się to na skalę masową, jako „dżuma XXI wieku”!), wspomniano także o zagrożeniu radiacyjnym. Jest to związane z rozpowszechnioną wśród mieszkańców Zawiercia plotką (autor zetknął się z nią już kilka lat wcześniej), iż przedmiotem eksploatacji ma być złożo rud uranu lub też, że uran towarzyszy rudom cynkowo-ołowiowym. Ta oczywista bzdura prawdopodobnie tkwi korzeniami jeszcze w okresie zimnowojennym i nosi wszelkie znamiona tzw. miejskiej legendy (dosłowne tłumaczenie ang. *urban legend*). Jest to niesamowita, aczkolwiek teoretycznie prawdopodobna informacja, dotycząca ważnych spraw w życiu człowieka i budząca wielkie emocje u odbiorców; źródło informacji nie jest znane, jednocześnie wskazuje się często na grupę osób, której zależy na ukryciu prawdy (por. *Contemporary legend... 1996*). Eksploatacja rud uranu, ale także i rud cynkowo-ołowiowych, miałyby według niektórych osób odbywać się sposobem odkrywkowym, co wiązałoby się z koniecznością wysiedleń, a nawet przeniesienia całego lub części miasta w inne miejsce. Silono się też na dowcipy, że duża umieralność zmniejszy bezrobocie oraz pozwoli ograniczyć wydatki socjalne. *Nota bene*, złośliwości pojawiały się również po drugiej stronie – jak pisze jeden z internautów (zwolennik eksploatacji), w wyniku obniżenia poziomu wód gruntowych „będzie mniej podmokłych terenów, gdzie wykluwają się liczne komary”.

Głosew bardziej wyważonych, zarówno po stronie zwolenników, jak i przeciwników eksploatacji, było niestety stosunkowo niewiele. Pojedyncze osoby wskazywały na potrzebę dobrej informacji na temat zagrożeń ekologicznych, konieczność zastosowania nowoczesnych technologii oraz potrzebę skutecznej egzekucji przepisów ochrony środowiska (jak się wydaje, świadomość istnienia norm w tym zakresie jest ograniczona). Przywoływano przykłady innych miast górniczych, których mieszkańcy czerpią korzyści z wydobywania kopaliny, radząc sobie jednocześnie z problemami. W świetle braku odpowiedniej infrastruktury w rejonie Zawiercia martwiono się opłacalnością samej eksploatacji, a zwłaszcza potencjalnymi trudnościami komunikacyjnymi, jednocześnie wskazywano na możliwość „wytargowania” od przedsiębiorstwa górniczego jakichś inwestycji infrastrukturalnych. Jak pisze jeden z internautów – rzeczowa dyskusja i dobrze wynegocjowane warunki umowy pozwolą na uzyskanie korzyści przez obie strony, tj. inwestora i miasto. Podkreślić też trzeba przypadek myślenia w skali szerszej niż interesy gminy czy powiatu, jeden z internautów wskazał bowiem na konieczność wykorzystania tradycji i specjalistów górniczych z szerzej rozumianego regionu.

5. Dyskusja wyników i inne uwagi

Podsumowując wyniki badań ankietowych stwierdzić należy z dużą dozą prawdopodobieństwa, że około połowa zainteresowanych tematem mieszkańców miasta i powiatu jest obecnie przeciwna budowie kopalni rud cynku i ołowiu w rejonie Zawiercia. Pozostała ich część waha się (ewentualnie nie ma ten temat wyrobionej opinii) lub też popiera projektowaną inwestycję. Opinie wykazują pewne zróżnicowanie zależnie od grupy badanych osób (por. wyż.). Najistotniejsze wydaje się jednak, że stopień akceptacji:

- wśród osób z wyższym wykształceniem jest zdumiewająco niski (w rezultacie wyższej „świadomości ekologicznej“?),
- rośnie wraz ze spadkiem wieku (czy to już jakaś zmiana pokoleniowa?),
- jest wyższy w grupie osób, które zechciały zapoznać się z opisem (niestety, większość ankietowanych nie widziała takiej potrzeby),

Przyznać też należy, że w trakcie badań ankietowych przeciwnicy inwestycji na ogół chętniej, dobitniej i z większym zapalem wyrażali swoje opinie niż jej zwolennicy. Osoby te, oprócz wypełnienia samej ankiety, często wdawały się w rozmowę z ankieterami, przekonując ich do swych racji.

Tak więc, jeśli spełniłyby się wszystkie najczarniejsze przewidywania lokalnej społeczności związane z projektowaną kopalnią, miasto Zawiercie wraz z dużym obszarem Jury Krakowsko-Częstochowskiej czekałaby prawdziwa katastrofa ekologiczna, społeczna, a nawet i gospodarcza. Wyobraźmy sobie zdeformowaną powierzchnię terenu z rachityczną roślinnością i zatrutymi resztkami wód, z pylącymi i radioaktywnymi hałdami odpadów oraz nieliczną ludnością (większość została wysiedlona lub w porę wyemigrowała) konającą na nowotwory. O kompletnej bezzasadności takiej wizji czytelników niniejszego czasopisma przekonywać nie trzeba. Można nawet pośmiać się z naiwności niektórych opinii, ale trzeba też zrozumieć i uszanować spojrzenie przeciętnego obywatela, nie obeznanego z zagadnieniami współczesnego górnictwa, martwiącego się o zdrowie oraz byt materialny swój i swoich najbliższych. Jak można przypuszczać, źródłem jego wiedzy stały się w znacznej mierze wspomniane wcześniej doniesienia medialne, różne „obiegowe” informacje oraz własne wyobrażenia na temat górnictwa, środowiska i drogach rozwoju miasta. Wyobrażenia te ukształtowane są zapewne przez zespół kilku czynników, wśród których wskazać można przynajmniej kilka prawdopodobnie najistotniejszych.

Po pierwsze, psychologicznie uwarunkowany efekt NIMBY (akronim ang. *not in my backyard* – nie na moim podwórku), czyli sprzeciw wobec lokalizacji uciążliwych inwestycji w pobliżu własnego miejsca zamieszkania, przy ogólnym zrozumieniu dla potrzeby realizacji tego typu przedsięwzięć (por. Wolsink 2005). Ponieważ kopalnie jawią się jako obiekty szczególnie uciążliwe, opisywany syndrom przybiera na sile. Jak stwierdził jeden z ankietowanych: „niech sobie budują kopalnie na Śląsku”.

Kolejne zagadnienie, to polityczno-medialna moda na ochronę środowiska, znajdująca mocną podbudowę w obecnym systemie edukacyjnym. Niestety pojmowana jest ona zbyt często jako konserwatorska ochrona przyrody (każda inwestycja stanowi wtedy źródło

zagrożenia), a „metodologicznie” polega głównie na straszaniu (wyginięciem gatunków, masami odpadów, zagrożeniem radiacyjnym, globalnym ociepleniem itp.), tak charakterystycznym dla działalności populistycznych polityków oraz ztabloidyzowanych mediów.

Następny czynnik to obraz górnictwa ukształtowany w latach dziewięćdziesiątych przez politykę gospodarczą i media, jako przestarzałej, upadającej i szkodliwej dla środowiska gałęzi przemysłu. Rzecz jasna, odnosiło się to głównie do górnictwa węgla kamiennego i nawiązywało do smutnej rzeczywistości z czasów PRL, kiedy to liczyły się głównie miliony ton tego surowca będące ważnym źródłem dewiz, bez względu na mniej wymierne koszty środowiskowe. Z uwagi na utrzymującą się do dziś dominację górnictwa węglowego (wielkość wydobycia, wartość produkcji brutto) to właśnie z nim i jego problemami związane są zapewne pierwsze, świadome i podświadome reakcje przeciętnego obywatela na hasła typu „górnictwo” lub „kopalnia”. Oczywiście, także i branża węglowa przechodzi pozytywną ewolucję w sensie ekonomicznym i środowiskowym, jednakże negatywne skojarzenia (zasłużone i niezasłużone) pozostały. Ten sam problem, choć w mniejszym stopniu, dotyczy także górnictwa rud metali. Górnictwo, choćby i nowoczesne, samo w sobie jawi się jako coś przestarzałego. Jeden z internautów napisał: „sąsiednie gminy budują zakłady motoryzacyjne i nowoczesne centra logistyczne, a my kopalnię z XIX wieku...” (por. też z wypowiedzią ekologa, zacytowaną w dalszej części artykułu).

I wreszcie kolejny problem sięgający korzeniami do epoki „realnego socjalizmu”. Praktycznie nie liczone się wówczas z opinią zwykłego obywatela, wszelkie decyzje zapadały gdzieś „wyżej” i zawsze stali za nimi jacyś „oni”. Obecny, demokratyczny ustrój stwarza możliwość odreagowania tamtej niemocy, z czego społeczeństwo dość chętnie korzysta. Niemniej w rozmowach z ankietowanymi osobami, a także w wypowiedziach internautów, nadal wyrażano przekonanie o bezsilności przeciętnego obywatela i obawę przed samowolą inwestora, władz lokalnych oraz „Warszawy”, podejrzewanych niekiedy o celowe manipulowanie informacją.

Aby na przykładzie Zawiercia zobrazować sumaryczny efekt oddziaływania wyżej wymienionych czynników (a także plotek) przytoczyć można, bez dalszych komentarzy, fragment wypowiedzi jednego z miejscowych działaczy ekologicznych, zamieszczonej w jednym z serwisów internetowych: „1. Budowa kieruje rozwój miasta w stronę przestarzałych technologii. Górnictwo i hutnictwo to przemysł, który jest wypierany przez nowoczesne technologie. Miasto powinno stawiać na przemysł informatyczny, precyzyjny, usługi. Są to branże, które są mniej szkodliwe dla środowiska, a sprzedaż produktów dużo bardziej zyskowna. 2. Budowa kopalni odkrywkowej, bo taka powstałaby w Zawierciu, spowoduje kilkanaście zjawisk niekorzystnych dla środowiska: a) konieczność głębokich wykopów, co zmieni radykalnie stosunki wodne (osuszy teren wokół kopalni), b) zanieczyści wody gruntowe, c) zepsuje krajobraz poprzez usypywanie hałd, d) zakłóci życie ludzi mieszkających w okolicy kopalni (hałas, samochody), e) spowoduje niszczenie dróg dojazdowych do kopalni”.

Ale spójrzmy krytycznie także na opinie przychylnie realizacji projektu górniczego. Główny argument, tj. wzrost zatrudnienia wydaje się dość łatwy do obalenia, co zresztą

oponenci chętnie czynili. Wiele osób nie zdaje sobie zapewne sprawy, że w porównaniu z gigantami węglowymi czy miedziowymi (zatrudniającymi po kilka tysięcy osób) byłaby to kopalnia stosunkowo niewielka. Liczba 400–600 zatrudnionych rzeczywiście nie prezentuje się imponująco, zwłaszcza że większość stanowiłaby najprawdopodobniej wykwalifikowana kadra z innych regionów i trudno przewidzieć ilu górników zdecydowałoby się osiąść na terenie miasta lub powiatu, przynajmniej na jakiś czas. Nie jest też jasne, na ile opiniodawcy rozumieją, że nie chodzi wyłącznie o stosunkowo nieliczne etaty na samej kopalni, ale także o dodatkowe miejsca pracy w usługach i handlu, budownictwie itp., wykorzystywane z reguły przez społeczność lokalną.

Z kolei argumenty o rozwoju miasta prezentowane przez respondentów i internautów były nieliczne, na ogół słabo sprecyzowane i mało przekonujące. Tak naprawdę niewiele osób zdaje sobie zapewne sprawę z mechanizmów rządzących rozwojem koniunktury gospodarczej wokół nowych inwestycji. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy są ewidentne luki w polskim systemie edukacyjnym, w którym ekonomiczne i prawne zasady funkcjonowania społeczeństwa pojawiają się jedynie na specjalistycznych kierunkach uczelni wyższych. Nie jest to oczywiście tak frapujące, jak zanik wód podziemnych, czy wzrost zachorowań na terenie górniczym, niemniej tematyka gospodarcza jest w mediach powszechnie obecna i jej powszechna nieznajomość umożliwia tylko różnego rodzaju manipulacje opinią publiczną.

Zaznaczyć wreszcie należy, że cała sprawa posiada także kontekst polityczny. Autor pragnie jeszcze raz podkreślić, że jego uwagi na ten temat mają teoretyczny charakter i nie stanowią opisu przypadku Zawiercia, gdyż szczegóły natury politycznej nie były tu przedmiotem żadnej analizy. W dobie tzw. demokracji sondażowej zachodzi jednak poważne niebezpieczeństwo, że władze różnego szczebla, kierując się opinią wyborców, mogą unikać decyzji niepopularnych (w tym wypadku zgody na lokalizację kopalni), bez względu na ich rzeczywiste konsekwencje gospodarcze i środowiskowe. Z kolei opozycja, także w oderwaniu od realiów, podkreślać może stanowisko alternatywne, jeśli tylko zgodne ono będzie z głosem znacznej części społeczeństwa. Jedna i druga strona czynić to będą, rzecz jasna, w imieniu i dla dobra ogółu. Korzyści polityczne decyzji będą stosunkowo szybkie i prawdopodobnie krótkotrwałe. Z kolei skutki gospodarcze, społeczne i środowiskowe ujawnią się dopiero po pewnym czasie i będą oczywiście długotrwałe.

Wnioski

Postępowanie inwestora w przypadku konkretnych projektów, zwłaszcza w etapie przedinwestycyjnym, powinno być szczególnie delikatne i obejmować rozpoznanie potencjalnych źródeł konfliktu, co z resztą sugerowane jest przez ustawę Prawo ochrony środowiska (art. 52, pkt 1, ust. 11). Proste zabiegi marketingowe w rodzaju sponsorowania festynów odebrane mogą być negatywnie jako socjotechniczna manipulacja. Wstępny kontakt z liderami lokalnej społeczności powinien być zaplanowany z wielką ostrożnością. Pomocne mogą być

tutaj także badania sondażowe, podobne do opisywanego w niniejszym artykule. Kolejny ważny etap to rozsądna kampania informacyjna, zróżnicowana zależnie od grupy docelowej, z których każda musi uzyskać poczucie wiedzy na satysfakcjonującym ją poziomie. Przewidzieć należy także odpowiednie procedury w przypadku zaistnienia sytuacji konfliktowych (por. Conflict Resolution... 1993).

Jeśli negatywny obraz polskiego górnictwa tworzył się latami, to proces odbudowy wizerunku prowadzony musi być w sposób celowy i systematyczny. Należałoby opracować ogólną strategię oraz bardziej szczegółowy plan różnorodnych działań, jak się wydaje ze szczególnym uwzględnieniem kampanii medialnych. Przemysł wydobywczy powinien wydatniać wszelkimi możliwymi środkami nie tylko starania o ochronę środowiska, ale także swój wkład w rozwój społeczny i ekonomiczny kraju (w minionej epoce robiła to za niego władza, zaniedbując jednak sprawy środowiskowe). Mogą to czynić poszczególne podmioty gospodarcze, ale potrzebna byłaby też akcja (koordynacja?) ze strony jakichś ogólnokrajowych instytucji. Jako przykład niech posłuży kampania informacyjno-edukacyjna przedsięwzięta ostatnio przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego w związku z planowanymi inwestycjami infrastrukturalnymi finansowanymi ze środków unijnych (Nowe drogi rozwoju...).

Kluczem do rozwiązywania podobnych problemów wydaje się pojęcie „zrównoważonego rozwoju”. Niestety, punkt równowagi nie jest i nie może być ściśle określony, gdyż zależy od przyjętych priorytetów, a te mogą być różne. W rzeczywistości istnieje więc pewien zakres równowagi, nie pozwalający doprowadzić do katastrofy w którejkolwiek ze sfer – gospodarczej, społecznej lub środowiskowej. Oczywiście nie gwarantuje on automatycznie żadnego rozwoju, zwłaszcza szybkiego. Niemniej, sam konflikt nie jest w zasadzie czymś negatywnym, jeśli tylko jego przebieg ma „cywilizowany” charakter. Jak na razie, nie stworzono bowiem lepszego mechanizmu zapewnienia równowagi między wyżej wymienionymi sferami niż ścieranie się przeciwstawnych opcji w ramach demokratycznego systemu prawa.

Przykład Zawiercia ukazuje złożoność całego zagadnienia i skłania do dalszych badań problemu, obejmujących metody socjologii i psychologii społecznej. Prawidłowa identyfikacja źródeł i mechanizmu konfliktów na tle społeczno-środowiskowym jest bowiem niezbędna dla prawidłowego funkcjonowania przemysłu surowcowego, obecnie i w przyszłości.

LITERATURA

- Contemporary Legend: A Reader. Red. G. Bennett, P. Smith. New York, London, Garland Publishing Inc. (Taylor & Francis Group), 1996.
- Conflict Resolution, Theory and Practice. Red. D. Sandole, H. van der Merwe. Manchester University Press, 1993.
- Gansdorfer T., Płoskonka A., 1996 – Perspektywiczna baza surowcowa polskiego górnictwa rud Zn-Pb. Rudy i Metale Nieżelazne 41, 3, 147–154.
- Gruszczyński L.A., 2002 – Elementy metod i technik badań socjologicznych. Tychy, Śląskie Wydawnictwa Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Nauk Społecznych.

- Główny Urząd Statystyczny. Tablice statystyczne z demografii za lata 1999–2006 (<http://www.stat.gov.pl/demografia>).
- Ochab B., 2007 – Strategia ZGH Bolesław S.A. III Konferencja Marketingowa „Cynk i jego polski rynek 2007–2008”, 0–21 września 2007, Smardzewice (<http://www.zgh.com.pl/firma/p1.pdf>).
- Płoskonka A., 1994 – Zagospodarowanie złoża rudy Zawiercie-1. Konferencja im. Prof. S. Takuskiego „Aktualne problemy górnictwa rud”, Zakład Górnictwa Podziemnego AGH, 13–14 października 1994, Kraków-Mogilany. Wyd. CPPGSMiE PAN, Kraków, s. 101–111.
- Rogoż S., Szebeszczyk T., Czyżewska H., 1975 – Dokumentacja geologiczna złoża rud cynku i ołowiu Zawiercie I w kat. C₁. Przedsiębiorstwo Geologiczne w Krakowie. Archiwum CAG, Warszawa.
- Strzelska-Smakowska B., Paulo A., 1995 – Ocena możliwości i ekonomicznej celowości zagospodarowania złóż metodą wartości zaktualizowanej netto (NPV). V Konferencja „Aktualia i perspektywy gospodarki surowcami mineralnymi”, 15–17 listopada, Ryto. Sympozja i Konferencje CPPGSMiE PAN, Kraków, 31/1–12.
- Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Zawiercia – uwarunkowania rozwoju miasta i kierunki zagospodarowania przestrzennego (tekst jednolity). Załącznik nr 1 do uchwały nr VIII/74/2007 Rady Miejskiej w Zawierciu z dnia 25 kwietnia 2007 r. (zmiana Studium... zatwierdzonego uchwałą nr XVIII/172/2000 z dnia 21 marca 2000 r.).
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 „Prawo ochrony środowiska” (tekst jednolity – Dz.U. 2008.25.150).
- Wolsink M., 2005 – Invalid theory impedes our understanding: a critique on the persistence of the language of NIMBY. Transactions of the Institute of British Geographers 31, 1, 85–91.

Doniesienia prasowe

- Czy w mieście powstanie kopalnia cynku i ołowiu? Potrzebna zgoda ludzi. Dziennik Zachodni – Zawiercie (tygodnik powiatowy), 23 marca 2007 (<http://www.dz.com.pl/index.php?archiwum,egazeta,20070323,TZAW>).
- Radni chcą zakazać budowy kopalni w mieście. To zupełnie nie dla nas. Dziennik Zachodni – Zawiercie (tygodnik powiatowy), 15 luty 2008 (<http://www.dz.com.pl/index.php?archiwum,egazeta,20080215,TZAW>).
- Kopalnia rud cynku i ołowiu w Zawierciu? Gazeta Zawierciańska Jura 6, 6–12 luty 2008 (http://www.mok.pl/dokumenty/gzj_06.pdf).
- Wieczorek Z.A., 2008 – Czy ruszy kopalnia Zawiercie? Radni blokują decyzję. Biuletyn Górniczy 5–6, 155–156 (http://www.giph.com.pl/archiwum/155_3.html).

Źródła internetowe

- Blog NieDlaKopalni (<http://niedlakopalni.blox.pl>)
- Jurajskie Forum Dyskusyjne (<http://forumjurajskie.pl>)
- Nowe drogi rozwoju: Człowiek-Natura-Infrastruktura – strona kampanii informacyjno-edukacyjnej Ministerstwa Rozwoju Regionalnego (<http://www.nowedrogirozwaju.pl>)
- Portal NaszeMiasto.pl (<http://zawiercie.naszemiasto.pl>)
- Zawiercie – Miejski Serwis Internetowy (<http://www.e-zawiercie.pl>, <http://www.zawiercie.eu>)
- Zawiercie.info – Niezależny Serwis Informacyjny (<http://www.zawiercie.info>)

OPINIE I POSTAWY SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ WOBEC PROJEKTU GÓRNICZEGO NA PRZYKŁADZIE ZAWIERCIA

Słowa kluczowe

Opinia społeczna, badania ankietowe, górnictwo, rudy cynku i ołowiu

Streszczenie

Zaprezentowano wyniki ilościowych i jakościowych badań opinii mieszkańców powiatu zawierciańskiego na temat projektowanej w tym rejonie eksploatacji rud cynkowo-ołowiowych. Opinie te wykazują pewne zróżnicowanie zależnie od wieku obywateli, poziomu ich wykształcenia oraz innych czynników. Na ogół przeważa negatywny stosunek do możliwości budowy kopalni, u podstaw którego leży troska o stan środowiska naturalnego Jury Krakowsko-Częstochowskiej, a w szczególności o zdrowie mieszkańców.

Bardziej szczegółowe opinie ukazują jednakże bardzo niski stopień wiedzy na temat rzeczywistych zagrożeń ze strony przemysłu wydobywczego. W większości opierają się one na obiegowych skojarzeniach, niekiedy nawet plotkach, tkwiących korzeniami jeszcze w epoce „realnego socjalizmu”. Górnictwo rud jest przy tym postrzegane jako szczególnie niebezpieczne. Niepokojący jest także brak wiedzy na temat korzyści płynących dla regionu i kraju z pozyskiwania surowców. Co ciekawe, niewiedza ta dotyczy nawet zwolenników budowy kopalni. Zaznaczyć wreszcie należy, że sprawy podobnego typu posiadają także kontekst polityczny – władze różnego szczebla, kierując się opinią wyborców, mogą unikać decyzji niepopularnych bez względu na ich rzeczywiste konsekwencje gospodarcze i środowiskowe.

Przykład Zawiercia ukazuje złożoność zagadnienia inwestycji górniczych i skłania do dalszych badań, wykorzystujących także metody socjologii i psychologii społecznej. Rozwiązywanie problemów podobnego typu stało się już pilną potrzebą dla całego przemysłu surowcowego.

OPINIONS AND ATTITUDES OF LOCAL COMMUNITY TOWARDS MINING PROJECT – AN EXAMPLE FROM ZAWIERCIE (POLAND)

Key words

Public opinion, questionnaire survey, mining, zinc-lead ores

Abstract

The paper presents quantitative and qualitative research of public opinion on planned zinc-lead ore exploitation in the Zawiercie administration unit (Poland). Results reveal clear diversification depending on the age of citizens, levels of their education and other factors (fig. 1). In general, negative attitude towards the mining project development predominates basing on care of natural environment of the Kraków-Częstochowa Upland, particularly health of local inhabitants.

More detailed opinions show a very low extent of knowledge on real threats from the mining industry. In the majority they are based on popular opinions (even rumours), which have their roots in the period of ‘real socialism’. It seems that the ore mining is perceived as especially dangerous. Lack of knowledge on local and nationwide benefits from exploiting minerals is worrying, too. It is curious that even supporters of mine development are affected by that ignorance. It should be emphasized that similar problems have also political context, which follow the fact that local authorities guided by opinion of electorate could avoid unpopular decisions regardless of their real economic and environmental consequences.

The Zawiercie example shows complexity of the whole issue and provokes to further research (including methods of sociology and social psychology, too). The necessity of solving similar problems has become an urgent task for all the primary sector.